Oświadczenie złożone
przez senatora Wadima Tyszkiewicza
na 7. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 marca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W imieniu przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w zakresie autohandlu i obrotu samochodami sprowadzonymi spoza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej chciałbym zwrócić uwagę na ogromny problem, z jakim od dnia 1 stycznia 2024 r. muszą się oni mierzyć.

Według nowych przepisów przedsiębiorca jest zobowiązany do rejestracji auta w ciągu 30 dni od daty sprowadzenia pojazdu. Gdy przygotuje auto do rejestracji – czyli spełni wymagania według dotychczas obowiązującego prawa, tj. w przeciągu 2 tygodni od daty sprowadzenia opłaci akcyzę, przygotuje przegląd, wypełni oświadczenia – a potem je sprzeda, z automatu jest karany grzywną w wysokości 2 tysięcy zł.

To powoduje, że przedsiębiorca jest zmuszony auto zarejestrować. Gdy już to zrobi, nie może tego samochodu sprzedać, ponieważ ustawodawca nie zezwala na sprzedaż auta z tzw. miękkim dowodem. A ten twardy trafia w jego ręce po okresie 2–4 tygodni. Do tego zobowiązany jest w dniu rejestracji wykupić obowiązkowe OC. Oczywiście jest tzw. komisówka, 30-dniowe ubezpieczenie. Co jednak w przypadku, gdy samochód w krótkim czasie się nie sprzeda? Co w sytuacji, gdy przedsiębiorca ma na placu kilkadziesiąt samochodów? Co w przypadku, gdy przegapi kończące się ubezpieczenie, chociażby dla 1 auta? Grozi mu kolejna kara z UFG, która od 1 stycznia została podwyższona do kwoty 8 tysięcy 480 zł.

Pojawia się też kolejny aspekt problemu: przedsiębiorca jest zmuszany do zamrożenia znacznych środków pieniężnych na co najmniej miesiąc, tj. do czasu, kiedy zgodnie z prawem będzie mógł sprzedać samochód.

Powyższe rodzi również problemy dla przedsiębiorców, którzy zajmują się sprowadzaniem aut uszkodzonych. Nie jest możliwe, by takie auto przeszło przegląd techniczny, jeżeli czeka w kolejce do naprawy i remontu. Przedsiębiorca wręcz z automatu skazany jest wtedy na karę, gdyż niemożliwe jest zachowanie wskazanego terminu.

Przedsiębiorcy, z którymi miałem kontakt i rozmawiałem, mają poczucie, że państwo, zamiast pobudzać ich kreatywność, skłaniać do pracowitości, podnoszenia umiejętności i rozwoju, zmusza ich do tracenia czasu na chodzenie po urzędach i pilnowanie przeróżnych terminów pod rygorem kar.

W związku z powyższym przedsiębiorcy poprosili mnie o wystąpienie z następującymi postulatami:

— zwolnienie przedsiębiorców prowadzących handel autami z obowiązku rejestracji pojazdów w terminie do 30 dni i wydłużenie terminu rejestracji sprowadzonego pojazdu, np. do 90 dni;

— zwolnienie z wymierzania kar przedsiębiorcom, którzy po 1 stycznia 2024 r. sprzedali samochody, jeśli zostały one przygotowane do rejestracji, ale nie zostały zarejestrowane.

Z poważaniem,
Wadim Tyszkiewicz
senator RP